

Poniedziałek 2 Maja
Św. Atanazego

17:00 + rodzice: Anna i Stanisław oraz zmarłe siostry

18:00 + ojciec Paweł Pieniążek

Wtorek 3 Maja
NMP Królowej Polski

08:00 - O zdrowie i opiekę Matki Bożej dla wszystkich członków Żywego Różańca za wstawiennictwem św. Jana Pawła II

10:30 - O zdrowie, Opiekę Matki Bożej dla członkiń V Róży Różańcowej

16:00 + Aniela i Feliks; z rodzin Ciskowskich i Jeka

Środa 4 Maja
Św. Floriana

17:00 + Marta i Jan Baran

17:30 - O Boże błogosławieństwo, opiekę św. Floriana dla druhów OSP Chłapowo

18:15 + Anna Necel w 5 r. śm. oraz + z rodziny

Czwartek 5 Maja

07:00 - O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej, szybki powrót do zdrowia i szczęśliwe rozwiązanie dla siostry Romki

08:45 + rodzice: Eugenia i Jerzy Dettlaff, brat Brunon

17:00 + Jerzy i Maria Ceynowa

18:00 + Ryszard Otrompka w r. śm. i dziadkowie

Piątek 6 Maja
Św. Apostołów Filipa i Jakuba

17:00 + Radtke: Stanisława /ona/ w r. śm. i Stanisław

18:00 - O Boże błogosławieństwo w pracy na morzu dla załogi kutra WŁA 196 i WŁA 197

18:30 - O powrót Szymona Dodota do zdrowia /od kolegów i koleżanek z pracy/

Sobota 7 Maja

17:00 + Jerzy Sarna

18:00 - O zdrowie, Boże błogosławieństwo dla siostr III Róży Różańcowej

IV Niedziela Wielkanocna
8 Maja
Dobrego Pasterza

08:00 - O Boże błogosławieństwo dla członków Róży Męskiej

10:30 - w intencji ofiarodawców budowy

16:00 + Michalak: Adela i Władysław

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL
Numeru parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

III Niedziela Wielkanocna 2022-05-01

1. Rozpoczęliśmy maj. Dzisiaj o 12.15 spotkanie Żywego Różańca połączone z nabożeństwem majowym.
2. Od 2 maja nabożeństwa majowe w tygodniu o godz. 17.30, w niedzielę i 3 maja po Mszy św. o 16.00. Od 4 maja na godz. 16.00 zapraszam dzieci na „majówki”.
3. Rozpoczynamy dzisiaj XIV Tydzień Biblijny, którego motywem przewodnim są słowa: Jezus stanął pośród nich i rzekł: Pokój wam” (por. Łk 24,36) .
4. W kalendarzu liturgicznym przypada w poniedziałek wspomnienie św. Atanazego biskupa i doktora Kościoła oraz Dzień Flagi Narodowej, we wtorek Uroczystość NMP Królowej Polski – Rocznica Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W tym dniu Msze św. wg grafiku niedzielnego, w środę wspomnienie św. Floriana – patrona strażaków. Z tej racji Msza św. w tym dniu w intencji naszych strażaków o 17.30, zaś w intencji strażaków naszego powiatu i ich rodzin w sanktuarium Swarzewskim w sobotę 7 maja o 17.00, w piątek przypada święto apostołów Filipa i Jakuba.
5. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek miesiąca. Msza św. o 17.00 wotywną o Eucharystii. W pierwszy piątek miesiąca przed południem odwiedzę stałych zgłoszonych chorych z posługą sakramentalną. Po południu od 15.30 okazja do spowiedzi św. W pierwszą sobotę miesiąca o 16.15 nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca Maryi i o 17.00 Msza św. wotywna o Matce Bożej.
6. Mając świadomość ciężkiej pracy wśród turystów w lipcu w okresie tradycyjnej pielgrzymki rybaków do Swarzewa, od kilku lat parafia we Władysławowie wyrusza na pielgrzymkę do Królowej Morza w drugą sobotę maja. Obserwując od kilku lat naszą nieliczną grupę, która wyrusza w lipcu, odpowiadając na zaproszenie ks. proboszcza Marka, po konsultacji z Radą Parafialną, zachęcam was, abyśmy włączyli się w tę nową tradycję. Wyruszamy spod naszego kościoła w sobotę 14 maja o 9.15 i dołączamy do grupy z Władysławowa. W sposób szczególny zapraszam dzieci pierwszokomunijne, rocznicowe i nowo bierzmowanych.
7. Dziękuję wszystkim, którzy poprzez składane ofiary na tacę, do puszek na sprzątanie kościoła W przyszłą niedzielę kolektą budowlana.

Ks. proboszcz Sławomir Skoblik

ROZWAŻANIA O MIŁOSIERDZIU BOŻYM

Ksiądz Michał Sopoćko

Rozważanie II

O OBOWIĄZKU MIŁOSIERDZIA WZGLĘDEM BLIŹNICH

"Dopóki mamy czas, czynimy dobrze wszystkim, zwłaszcza zaś naszym braciom w wierze ". (Ga 6,10)

Nie ma nic piękniejszego nad cnotę miłosierdzia. Jakkolwiek istotą doskonałości jest miłość Boga, ale ona jest niemożliwa bez czynnej miłości bliźniego i dlatego św. Jan Apostoł nazywa tego kłamcą, kto mówi, że kocha Boga, a nie świadczy miłosierdzia bliźnim (1 J 4,7-21). Cnota miłosierdzia jest spójnią braterstwa wśród ludzi, matką czujną, która wszystkich, co cierpią, ratuje i pociesza; jest obrazem Opatrzności Bożej, bo ma oko otwarte na potrzeby każdego; jest przede wszystkim obrazem miłosierdzia Bożego, jak powiedział Zbawiciel: "Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny" (Łk 6,36). Powinniśmy zrozumieć, że cnota ta nie jest nam tylko doradzana, ale jest ścisłym obowiązkiem każdego chrześcijanina.

Wielu ludzi ma błędne pojęcie o cnocie miłosierdzia; myślą oni, że pełniąc uczynki miłosierdzia czynią tylko łaskę i ofiarę, która zależy od woli i dobrego serca naszego. Tymczasem jest zupełnie inaczej. Cnota miłosierdzia nie jest tylko radą, do której można się stosować lub jej zaniechać bez grzechu, lecz jest ona prawem ścisłym i obowiązkiem. Od jego spełnienia nikt się usunąć nie może. Wynika to z Pisma Świętego, z głosu rozumu i ze stosunku naszego braterstwa. Już w Starym Testamencie ta cnota ściśle obowiązywała wszystkich. Czytamy w księgach Mojżesza: "Ja nakazuję: Otwórz szczerze dłoń bratu uciśnionemu lub ubogiemu na twej ziemi" (Pwt 15,11). Niemniej stanowczo zaleca cnotę miłosierdzia autor Księgi Mądrości: "Dziecko, nie pozbawiaj biedaka [możliwości] życia i oczu potrzebujących nie męcz zwlekaniem. (...) Nie odpychaj proszącego w ucisku, a od ubogiego nie odwracaj oblicza" (Syr 4,1.4).

Jeszcze w wyższym stopniu obowiązek miłosierdzia wkłada na nas Zbawiciel. Opisuując Sąd Ostateczny wkłada w usta Sędziego taki wyrok: "Idźcie precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny, który przygotowany diabłu i jego aniołom!" (Mt 25,41). Mimo woli chcemy zapytać Pana, za co na wieki ich odtrąca? Czy byli źli, bezbożni, mężobójcy, nieczyści? Być może, ale Sędzia nie to im wyrzuca. Jako jedyny powód wymienia brak uczynków miłosiernych względem bliźnich. "Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie... Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko,

czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili (Mt 25,42-45). Po tych słowach Pana Jezusa chyba nie trzeba dowodzić, że cnota miłosierdzia jest ścisłym obowiązkiem, albowiem Bóg sprawiedliwy karać nie może za to, co nie jest nakazane. Ta cnota niewątpliwie jest wielkim przykazaniem, jeżeli za brak jej Zbawiciel grozi potępieniem.

Naturalny głos rozumu również nakazuje nam cnotę miłosierdzia. Dobra bowiem doczesne nie są naszą własnością w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz należą do Boga, który w nieskończonej swojej mądrości rozdaje je nie jednakową miarą i jak gdyby nam je wynajmuje, byśmy z nich korzystając płacili Mu pewną dzierżawę. Składanie więc Bogu ofiary z pewnej części dóbr naszych jest rzeczą nakazaną sumieniem. (...) Bóg te prawa, które ma do majątności naszych, przelewa na ubogich, którzy są jakby Jego zastępcami w tym względzie i w których ręce możemy płacić należną Bogu dzierżawę.

(...) Z tego możemy wnioskować, jakiej zbrodni dopuszcza się człowiek bogaty, który dobrem swoim nie dzieli się z ubogimi! Jest to wielki niewdzięcznik, który niesprawiedliwie zatrzymuje to, co się ubogiemu należy. Jest to szafarz niesumienny, który się krzywdą bliźniego bogaci! "A teraz wy, bogacze, zapłaczcie, wśród narzekań na utrapienia, jakie was czekają. Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli, złoto wasze i srebro zardzewiało a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam" (Jk 5,1-3).

Wreszcie do miłosierdzia dla bliźnich wzywa nas braterstwo, jakie między nami zachodzi. Wszyscy bowiem stanowimy jedną rodzinę, którą łączą węzły najświętsze. Wszyscy jesteśmy dziećmi wspólnego Stwórcy, którego słusznie nazywamy Ojcem. Wszyscy jesteśmy odkupieni Przenajdroższą Krwią Jezusa i przeznaczeni do wspólnego szczęścia wiecznego. A szczególnie łączy nas jedna wiara i przynależność do wspólnej Matki pod wodzą jednego Pasterza. Dlatego Zbawiciel tak usilnie zalecał nam to braterstwo, gdy przed Męką swoją tak się modlił: "Ojcze święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno(...) aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno" (J 17,11 i 21).

Jedność braterstwa nie może być tylko czczym wyrazem, jak ostrzega nas Apostoł: "Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą" (1J 3,18). Winniśmy je okazywać w uczynkach miłosiernych, które nam nakazuje Bóg i które wskazują nam rozum i serce. "Czynić miłosierdzie i sprawiedliwość więcej się Panu podoba niżli ofiary" (Prz 21,3- według Biblii Wujka).

(Sł. B. ks. M.Sopoćko, Rozważania o Miłosierdziu Bożym i ludzkim, w: Wielbijmy Boga w Jego Miłosierdziu. Modlitewnik, Stockbridge Mass 1960, s. 152-159)